



## Pomóżmy Agnieszce!

Nie pozwólmy, aby choroba, ból i cierpienie odebrały jej radość życia!

Razem powstrzymajmy polineuropatię!

Agnieszka jest uczennicą Szkoły Podstawowej w Siołkowej, ma 13 lat i bardzo potrzebuje naszego wsparcia. Jeszcze rok temu chodziła do szkoły, była radosna, uśmiechnięta i bardzo aktywna. Uwielbiała taniec i sport, uczyła się grać na gitarze. Należała do Szkolnego Zespołu „Synkopa” i Dziewczęcej Służby Maryjnej. Żyła jak każda aktywna, ciekawa świata nastolatka.

Kilkanaście miesięcy temu wszystko diametralnie się zmieniło. Beztronski, pełen radości świat dorastającej dziewczynki w jednej chwili przestał istnieć.

Agnieszka nie rozpoczęła roku szkolnego ze swoimi koleżankami i kolegami. Nie zasiadła już w szkolnej ławce, nie zagrała na gitarze, nie zatańczyła. Straciła niespodziewanie władzę w rękach i nogach, do tego doszły problemy z odżywianiem. Od tego momentu większość czasu spędziła w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie przykuta do szpitalnego łóżka. Diagnoza trwała bardzo długo i nie pozostawiła złudzeń. Polineuropatia.

Polineuropatia to uszkodzenie obwodowego układu nerwowego, zaczyna się od drętwienia kończyn, utraty czucia i siły mięśniowej. Kończyny tracą swoją sprawność, problemem staje się przełożenie strony w książce!

Od momentu diagnozy codzienność Agnieszki to ciągłe pobyty w szpitalach, badania, testy, ból i cierpienie.

Jedynym ratunkiem dla Agnieszki jest tej chwili intensywna rehabilitacja. Agnieszka i jej rodzice nie tracą nadziei na zwycięstwo w walce z chorobą. Natychmiast po otrzymaniu diagnozy rozpoczęto rehabilitację. Pierwszy 6-tygodniowy pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym dał obiecujące rezultaty. Lekarze zalecili kolejne turnusy i intensywne ćwiczenia w domu. Koszty turnusów rehabilitacyjnych i zakupu sprzętu do ćwiczeń w domu są ogromne.

Rodzice Agnieszki nie są w stanie pokryć kosztów leczenia i rehabilitacji córki. Agnieszka pochodzi z wielodzietnej rodziny, ma 5 rodzeństwa. Jej tata pracuje w WTZ i zajmuje się dziećmi, które pozostają w domu, gdy tymczasem mama opiekuje się chorą córką i cały czas czuwa przy niej w szpitalu.

Nie zostawmy tej wspaniałej rodziny w potrzebie!

Prosimy więc o dar serca i wsparcie finansowe leczenia i rehabilitacji Agnieszki.

Przywróćmy Agnieszce nadzieję i wiarę w lepszą przyszłość!

Dajmy jej szansę na normalne życie!